

Portal Województwa Lubuskiego



Baza LPR w Gorzowie prawie pewna

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -13 kwietnia 2015 godz. 10:57

- W ubiegłym roku gdy negocjowaliśmy Kontrakt Terytorialny nie mieliśmy rekomendacji Ministerstwa Zdrowia. Dziś mamy dobre informacje. Zakup śmigłowców przez rząd jest faktem, a my mamy warunki do spełnienia, by baza Lotniczego Pogotowia Ratunkowego powstała w Gorzowie - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas konferencji prasowej w Gorzowie, 13 kwietnia. Podziękowała za pomoc senator Helenie Hatce i wiceministrowi Waldemarowi Sługockiemu oraz zadeklarowała współpracę samorządu z miastem Gorzów przy budowie bazy.

Dobre informacje dla Gorzowa marszałek Elżbieta Anna Polak przywiozła z Warszawy. Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu spotkała się z wiceministrem zdrowia Sławomirem Neumannem, z którym rozmawiała o budowie bazy LPR na północy regionu. - Decyzje praktycznie zapadły. Rząd kupi w tej perspektywie cztery śmigłowce medyczne. Jeden kosztuje 29 mln zł. Ma trafić do Gorzowa, ale my musimy spełnić pewne warunki. Musimy wspólnie sfinansować budowę bazy. Ta w Przylepie kosztowała 5 mln zł. Baza w Gorzowie nie powinna być droższa. Szpital wojewódzki już jest przygotowany, by powstała na jego terenie. Mam nadzieję, że pan prezydent Wójcicki złoży się na bazę razem z nami. Jej budowa nie powinna trwać dłużej niż dziewięć miesięcy i powinna powstać jeszcze w tej perspektywie - powiedziała marszałek.

Prezydent Gorzowa Jacek Wójcicki podkreślił, że jego priorytetem jest bezpieczeństwo zdrowotne Lubuszan, dlatego Rada Miasta Gorzowa już podjęła uchwałę intencyjną, że zaangażuje się w budowę bazy LPR. - Jak istotna to dla nas sprawa, świadczą statystyki. Dołot do Gorzowa ze Szczecina czy Zielonej Góry jest zbyt długi, trwa nawet 40 minut. Dobrze o tym wiem, bo wiele razy, pracując jako ratownik, wzywaliśmy śmigłowiec. Samorządy północy regionu walczą o tę sprawę od lat. Udało nam się wpisać inwestycję w dokumenty strategiczne województwa. Aktywność pani marszałek przybliżyła nas do celu. Bardzo dziękuję za to zaangażowanie - mówił prezydent Wójcicki.

Miasto i samorząd chcą partycypować w kosztach budowy po połowie. Plan jest taki, by baza powstała zanim trafi do nas śmigłowiec. - W najbliższych dniach planujemy podpisać umowę trójstronną pomiędzy województwem, Ministerstwem Zdrowia i Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Chcemy, by budową bazy zajęło się LPR, bo mają w tym doświadczenie - podkreślała marszałek Polak. I dodała, że w zabiegach o bazę dla Gorzowa pomogła senator Helena Hatka i nasz człowiek w Warszawie, czyli wiceminister w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Waldemar Sługocki. A także przychylność Roberta Gałązkowskiego, szefa LPR-u, który jako nowosolanin rozumie potrzeby regionu lubuskiego.

Obecna na konferencji prasowej senator Helena Hatka, wcześniej jako wojewoda, a teraz parlamentarzystka wspiera inicjatywę. - Widzę dobre warunki do tego, by w końcu nam się udało. Jest to możliwe dzięki aktywności pani marszałek i wiceministra Sługockiego, bo sprawa była zagrożona - wspomniała senator.